

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **Z.W.**,
oskarżonego o czyn z art. 305 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1170),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 6 listopada 2025 r.,
skargi obrońcy oskarżonego na wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 11 czerwca 2025 r., IV Ka 480/25,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 14 maja 2024 r., V K 1375/23,
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. *a contrario*,

postanowił:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. zwolnić oskarżonego Z.W. od kosztów sądowych postępowania skarbowego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. pozostawić bez rozpoznania wnioszek obrońcy oskarżonego o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.**

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 14 maja 2024 r., V K 1375/23, Z.W. został uniewinniony od czynu z art. 305

ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1170; dalej p.w.p.).

Następnie, po przeprowadzeniu postępowania apelacyjnego zainicjowanego apelacją prokuratora na niekorzyść oskarżonego, w której zarzucono wyrokowi Sądu I instancji „obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 366 § 1 k.p.k. poprzez nienależyte wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i odwołanie się w zakresie ustaleń faktycznych dotyczących strony podmiotowej cechującej zachowanie zarzucone Z.W. do reguły *in dubio pro reo*, a w konsekwencji przyjęcie, że oskarżony działał nieumyślnie, podczas gdy powzięte przez Sąd wątpliwości można było usunąć poprzez inicjatywę dowodową odnoszącą się do wcześniejszych zachowań oskarżonego polegających na obrocie towarami oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi, co pozwoliłoby na zakwestionowanie wiarygodności jego wyjaśnień w zakresie odnoszącym się do jego nieświadomości nielegalności towarów, jakimi dokonywał obrotu, a w konsekwencji pozwoliło na poczynienie przez Sąd prawidłowych ustaleń faktycznych”, Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 8 października 2024 r., IV Ka 794/24, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na skutek skargi obrońcy oskarżonego, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2025 r., I KS 45/24, uchylił wyrok kasatoryjny Sądu Okręgowego we Wrocławiu i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W ramach wskazań co do dalszego postępowania Sąd Najwyższy podkreślił potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego w instancji odwoławczej, poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z akt sprawy [...] oraz poddanie ponownej analizie zeznań świadka K.K..

Po przeprowadzeniu ponownego postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 11 czerwca 2025 r., IV Ka 480/25, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Skargę w trybie przepisów rozdziału 55a k.p.k. na wyrok uchylający wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając „obrazę przepisów postępowania, a to:

- art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. poprzez przekroczenie granic kontroli odwoławczej wyznaczonych granicami zaskarżenia, zarzutami i kierunkiem zaskarżenia apelacji oskarżyciela publicznego, wyrażającej się uznaniem za zasadne zarzutu obrazy art. 366 § 1 k.p.k., podczas gdy Sąd Okręgowy nie wskazał w jaki sposób doszło przez Przewodniczącego do obrazy tego przepisu, zaś z uzasadnienia wynika *de facto* stwierdzenie obrazy przez Sąd Rejonowy art. 7 k.p.k. i błędu w ustaleniach faktycznych, które nie zostały podniesione w wywiedzionej przez oskarżyciela publicznego apelacji, a zatem poprzez rozszerzenie postawionych przez apelującego zarzutów, co przesądziło o niejakiem wstąpieniu Sądu Odwoławczego w rolę oskarżyciela;

- art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie zaskarżonego apelacją Prokuratury wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania w celu dokonania pełnej oraz prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przeprowadzenia dostępnych dowodów niezbędnych dla wyjaśnienia istotnych wątpliwości w sprawie, podczas gdy przepis ten upoważnia do takiej decyzji wówczas, jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, zaś Sąd Okręgowy nie wskazał jakichkolwiek przeszkód, które uniemożliwiałyby przeprowadzenia ww. dowodów na rozprawie apelacyjnej”.

Obróńca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz obrońcy zwrotu kosztów obrony udzielonej z urzędu poprzez sporządzenie do Sądu Najwyższego skargi na wyrok sądu odwoławczego oraz zastępstwo w toku tego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna, dlatego też należało ją oddalić.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pierwszy z zarzutów skargi został błędnie sformułowany. Dotyczy on bowiem w istocie rzetelności kontroli odwoławczej i – zdaniem skarżącego – przekroczenia przez Sąd odwoławczy granic rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Tymczasem skarga kierowana przeciwko wyrokowi odwoławczemu o charakterze kasatoryjnym nie może być traktowana jako odpowiednik zwyczajnego środka odwoławczego, ani być środkiem umożliwiającym podnoszenie innych zarzutów, niż nawiązujące do

naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2025 r., II KS 4/25). Ponadto, w postępowaniu skargowym nie jest możliwe dokonywanie oceny trafności rozpoznania zarzutu apelacyjnego przez sąd odwoławczy. W konsekwencji, wszelkie zawarte w skardze wywody związane z oceną prawidłowości rozpoznania apelacji, nie mogą być przedmiotem analizy w postępowaniu skargowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2025 r., III KS 33/25). Z uwagi na prawne uwarunkowania skargi z rozdziału 55a k.p.k. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do oceny prawidłowości kontroli odwoławczej, tak jak czyni to na potrzeby kasacji. Zakres rozpoznania sprawy w postępowaniu skargowym jest bowiem bardzo ograniczony. Postępowanie to ma na celu jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 czerwca 2021 r., III KS 1/21; z dnia 31 maja 2021 r., V KS 13/21). Dlatego też rozpoznając skargę w tej sprawie Sąd Najwyższy ograniczył się do badania czy istniały podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego i czy zostały one prawidłowo wykazane przez Sąd odwoławczy (zasadniczo zarzut drugi).

Jedynie na marginesie należy wskazać, że skarżący nie ma racji co do wyjścia przez Sąd odwoławczy poza granice rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym. Treść zarzutu zawartego w apelacji prokuratora – pomimo tego, że podniesiono w nim wyłącznie naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. – wyraźnie wskazuje, że do naruszenia tego przepisu miało dojść poprzez niewłaściwe prowadzenie postępowania dowodowego. Tym samym Sąd odwoławczy był uprawniony do odniesienia się do uchybień dotyczących tego postępowania w ramach rozpoznania zarzutu apelacji prokuratora na niekorzyść oskarżonego.

Z punktu widzenia postępowania skargowego kluczowa jest prawidłowość orzekania kasatoryjnego w kontekście przesłanek z art. 437 § 2 k.p.k. Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego jednoznacznie wynika, że podstawą wydania wyroku uchylającego była reguła *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. (zob. zwłaszcza pkt 5.3.1.4.1. uzasadnienia). Dlatego też zupełnie niezasadne jest

powoływanie się przez skarżącego – zarówno w treści zarzutu, jak i w uzasadnieniu skargi – na wadliwość oparcia się przez Sąd odwoławczy na przesłance uchylenia wyroku w postaci konieczności powtórzenia na nowo przewodu w całości. Argumentacja w tym przedmiocie jest błędna i nietrafna, nie przystaje do rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Jednocześnie, w ocenie Sądu Najwyższego argumentacja Sądu Okręgowego wykazująca zaistnienie podstawy wydania wyroku kasatoryjnego z art. 454 § 1 k.p.k. jest wystarczająca dla oddalenia skargi. W świetle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r. (I KZP 10/18, OSNK 2018, z. 11, poz. 73), możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego, czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. Jednocześnie w wypadku reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, zgodnie z którym sąd odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. Wymaga to wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2021 r., IV KS 21/21).

Sąd odwoławczy rzetelnie uzasadnił wydanie wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 454 § 1 k.p.k., wskazując na błędną ocenę dowodów, szczegółowo opisanych w części motywacyjnej orzeczenia, a z uwagi na nią także na błędne ustalenia faktyczne. Dojście do takiej konkluzji było wynikiem ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, która pozwoliła na merytoryczną kontrolę

ustaleń Sądu I instancji i poczynienie ustaleń odmiennych od Sądu Rejonowego (w tym także na podstawie oceny zeznań świadka K.K. – s. 4 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), a także przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym w postaci dowodu z akt prokuratorskich (protokół rozprawy odwoławczej k. 193, akta dołączone do akt głównych). Po przeprowadzeniu tych czynności Sąd odwoławczy doszedł do wniosku o potrzebie wydania wyroku skazującego. Tego typu postępowanie było zgodne ze standardem wynikającym z uchwały I KZP 10/18, a uchylenie wyroku Sądu I instancji znajdowało podstawę prawną w treści art. 437 § 2 k.p.k. W tym kontekście zdecydowanie nie można zgodzić się ze skarżącym, gdy twierdzi, że jego argumentacja nie miałaby racji bytu, gdyby Sąd Okręgowy przeprowadził jakiegokolwiek postępowanie dowodowe oraz doszedł do przekonania, że w istocie zachodzą przesłanki do przypisania oskarżonemu winy, czego jednak nie można uczynić z uwagi na art. 454 § 1 k.p.k., jednak taka sytuacja nie miała miejsca. Wbrew twierdzeniom obrońcy, dokładnie taka sytuacja wystąpiła w tej sprawie.

Sąd Okręgowy odwołał się do zeznań świadka K.K. w kontekście ustaleń co do strony podmiotowej – świadomości oskarżonego handlowania artykułami z podrobionymi znakami towarowymi. Jednocześnie podkreślił znaczenie uzyskanego w postępowaniu odwoławczym dowodu z akt innej sprawy, wywodząc wniosek, że już w związku z tamtym postępowaniem oskarżony powinien powziąć świadomość co do tego, że oferowane przez niego artykuły mają podrobione znaki towarowe. Odwołał się również do braku dowodów zakupu oferowanych przez oskarżonego przedmiotów (choćby w postaci paragonu), w tym do braku ich przedłożenia przez samego oskarżonego, do czego ten się zobowiązywał (k. 61-62). Czynności Sądu Okręgowego podejmowane w postępowaniu apelacyjnym miały jednocześnie miejsce w wykonaniu wytycznych Sądu Najwyższego ze sprawy I KS 45/24. Zdaniem Sądu odwoławczego wymienione okoliczności podważyły ustalenia o braku świadomości oskarżonego o handlowaniu towarami z podrobionymi znakami towarowymi. Jako że bezspornie oskarżony handlował zatrzymanymi przedmiotami, zdaniem Sądu Okręgowego ustalenie o jego świadomości co do oferowania towarów „podrobionych” przesądziło o wypełnieniu przez niego znamion

zarzucanego mu czynu. Z uwagi na brak możliwości skazania go w instancji odwoławczej (art. 454 § 1 k.p.k.) konieczne było wydanie wyroku kasatoryjnego.

Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że Sąd odwoławczy zawarł kategoryczne stanowisko co do możliwości wydania wyroku skazującego. Wskazał bowiem, że rozstrzygnięcie uniewinniające nie było słuszne, a nieprawidłowa ocena materiału dowodowego oraz zaniechanie inicjatywy dowodowej przez Sąd I instancji, a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy doprowadziło do bezzasadnego uniewinnienia oskarżonego.

Podsumowując, kontrola skargowa doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że Sąd Okręgowy orzekając w tej sprawie nie naruszył art. 437 § 2 k.p.k., a uchylenie zaskarżonego wyroku miało miejsce z poszanowaniem reguł koniecznych do takiego rozstrzygnięcia, w związku z treścią art. 454 § 1 k.p.k.

Zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych postępowania skargowego Sąd Najwyższy kierował się względami słuszności.

Z kolei wniosek obrońcy z urzędu o zasądzenie kosztów pomocy prawnej należało pozostawić bez rozpoznania jako przedwczesny. Pani adw. W.S. została wyznaczona obrońcą oskarżonego z urzędu nie do postępowania skargowego, ale do całego postępowania karnego (zarządzenie k. 150). Toteż rozstrzygnięcie co do kosztów pomocy prawnej udzielonej w toku tego postępowania powinno zapaść dopiero w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 626 § 1 k.p.k.). Tymczasem, niezależnie od sposobu rozpoznania skargi, postępowanie w sprawie toczy się dalej, z tym, że w zależności od rodzaju rozstrzygnięcia na różnym poziomie orzekania, przed sądem pierwszej lub drugiej instancji (zob. D. Świecki, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el 2025, t. 38-40 do art. 539a; zob. także uwagi zawarte w końcowej części uzasadnienia wydanego wcześniej w tej sprawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2025 r., I KS 45/24, odnoszące się do analogicznego wniosku).

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[WB]

[a.ł]

